KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Grudnia. — Rok 1838. Sobota. № 346. Jutro, Ś. Euienjusz. Pełnia poiutrze.

Wydział 6ty Towarzystwa Dobroczynności, czyli *Wydział ochrony małych dzieci*, którego Prezesem iednomyślnie obrany został JW. Hrabia Piotr *Łubieński*, a Wice-Prezesem W. Teofil *Janikowski*, rozpoczął działania swoie w dniu 10 Listo: r. b., a to od ułożenia dla siebie organizacji; od przedsięwzięcia potrzebnych środków ku urządzeniu byłego Teatru Rozmaitości na salę ochrony; od wybrania Przełożonego nad tymże zakładem, i od wysłania go do *Austrji*, *Saxonji* i *Pruss*, dla naocznego obznaiomienia się z tego rodzaiu instytucjami. Według organizacji (która później w piśmie naszem umieszczona będzie), Wydział ochrony składać się ma: z Główney Protektorki, z 24 Opiekunek, z Prezesa, z Wice-Prezesa i z 18 Członków czynnych. — Dla prawdziwie ubogich, wcale niemogących pracować, wczoraj malutka *Zuzia* złożyła w Red: Kurjera zł. 4. — Na Krakowskiem Przedmieściu wprost Poczty, nowo otworzonym został *Skład Papieru i Materjałów piśmiennych Adolfa Maguny*. — I w *Nowej Resursie* przy ulicy Długiej, poiutrze, na zakończenie Roku, będzie wieczór tańcuiący, na który od dziś bilety są wydawane. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, Publiczność zadowolona z wybornego przedstawienia 3 dziełek scenicznych, po każdem wynagrodziła przywołaniem wszystkich Artystów, a oddzielnie po *Antosi*, JPannę *Daszkiewicz*. Mazur na żądanie powtórzono. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 18. Assygnaty ross: zł. 187 i pół. Listy zast: zł. 91 gr. 3; kupon gr. 2.

Suwałki d. 11/23 Grudnia. — Mieszkańcy tutejsi dziś mieli przyiemność oglądać oblicze Jego Xiążęcej Mości Maxymiljana Leuchtenbergskiego w przeieździe z Petersburga do Monachowa. Jego Xiążęca Mość wysiadł w domu P. o. Gubernatora Cyw: Augustow: Radcy Stanu *Witanowskiego*, i przyiąć raczył przygotowany dla siebie obiad. Uprzejmość z iaką rozmawiał z osobami do stołu przez Siebie wezwanemi, pozostanie na zawsze w ich pamięci.

Gazety *Petersburgskie* obszernie opisuią dzień 4 (16) b. m. w którym uroczyście odbytym został obrzęd zaręczyn J. C. W. MARJI MIKOŁAJÓWNY z Jego Xiążęcą Mością Maxymiljanem Leuchtenbergskim. „CESARZOWI naszemu (mówi iedno z pism) który w chwili wstąpienia swego na Tron, dał pierwszy i iedyny w dzieiach świata przykład wspaniałomyślnego poświęcenia się, Opatrzność Najwyższego dozwoliła przy pierwszem zaślubieniu dzieci swoich, użycia praw, iakie służą każdemu z Jego poddanych, lecz udziałem są nie wielu koronowanych osób; dozwoliła mu póyść za głosem miłości i skłonności serca. Rossja iest wielką, bogatą i potężną; nie potrzebne są iej nowe nabycia; pragnie iedynie szczęścia swego Monarchy i Jego dostojnej Rodziny iako nagrody od BOGA za dobrodziejstwa, któremi codziennie i w każdej chwili obsypuie kochanych i wiernych Swoich poddanych, a życzenie to obecnie spełnionem zostaie. Młody Xiążę Leuchtenbergski otrzymuie rękę Córki Monarchy, i iednocześnie staie się Synem Cara Rossyjskiego i Rossji, dla której odtąd poświęca życie, serce i trudy, pozostaiąc w niej w służbie Monarchy, Ojca Swego, i nie rozłączaiąc z Rodzicami czułej córki, która nie mogła odważyć się na opuszczenie drogiej ojczyzny i ukochanych Rodziców swoich." — Tegoż dnia wieczorem NN. PAŃSTWO, Nowo-zaręczeni i Rodzina CESARSKA znajdowali się w wielkim teatrze napełnionym znakomitemi osobami będącemi w galowych mundurach. Niepodobna dokładnie opisać radośnego uniesie-

nia Publiczności na widok Miłościwego MONARCHY i Jego ukochanej Rodziny.

Anglja. — Królowa w ostatnim tygodniu b. m. zamyślała udać się do *Brigtonu* na 6 tygodni. — Naszyjnik podarowany Królowej od Sułtana, zawiera najpiękniejsze dyamenty iakie kiedy w Anglji widziano. Wartość podana iest na 200,000 zł. Bransoleta przesłana Xiężnie *Kent* Matce Królowej, wprawdzie także iest piękna, ale dyamenty są mniejsze. — W *Kanadzie* spokojność ieszcze nie iest przywróconą. Wichrzyciele morduią wiernych poddanych Królowej, z drugiej strony, Dowódca wojska każdego ieńca stawia przed sądem woiennym.

Belgja. — Przyczyną zachwiania się banku belgickiego iest to, że nagle zażądano w nim zamiany biletów kassowych na kilkanaście miljonów. Skutki tego zachwiania są straszne. Rząd przedsiewziął energiczne środki dla zaradzenia rozruchom. — 600 młodych ludzi podało się do Ministra wojny na ochotników.

Francja. — Dzienniki oppozycyjne ganią mowę tronową przy zagaieniu izb, utrzymuiąc, że zbyt powierzchownie w niej są wyłuszczone sprawy polityczne. — Hrabia *Ansemburg* członek belgickiego senatu i P. *Mec* członek belgickiej izby deputo: przybyli do *Paryża*. — Deputowani odbywaią wybór Prezesów 6ciu biur; Prezesem pierwszego biura obrany P. *Dupin* (Djupę), lecz czy tenże będzie obrany Prezesem izby, ieszcze niewiadomo, gdyż wielu iest za Panem *Passy*; zdaie się że od tego wyboru zależy los dzisiejszego Ministerjum; Publiczność niecierpliwie oczekuie skutków tego ważnego wyboru. — P. *Desage* (Desaż) wrócił ze swoiej missji z *Londynu*. — Admirał *Baudin* (Bodę) przesłał rządowi *mexykańskiemu* notę ostateczną, z niecierpliwością oczekuią odpowiedzi. Pora nie służy więcej blokadzie, żółta febra i skorbut grasuią straszliwie na eskadrze. Królewicz Xiążę *Joinville* (Żoęwil) przybył wraz z tąż eskadrą do brzegów *Mexyku*. — W skutku bankructwa banku *belgickiego* i bank *paryzki* straci około 5 miljonów fr. Trwoga iest powszechna, w handlu nieochybnie nastąpi znaczne przesilenie. Akcje banku belgic: spadły z 1350 na 450, a nawet na tę cenę nie ma kupuiących.

Hiszpanja. — Z doboszów herszta *Muniagorri* ieden został zabity a drugi raniony, w skutku przypadkowego wystrzału z broni. *Muniagorri* płaci regularnie swoim żołnierzom, przez co zjednał sobie wiele przyiacioł w *Gwipuzkoi*.

Niemcy. — 14go b. m. bez okazałości pochowano w *Ellingen* zwłoki Feldmarszałka Xcia *Wrede*. — Następca tronu Hannower: wraca do zdrowia. — Bankier *Sina* w Wiedniu otrzymał od Sułtana order *Niszani Iftihar*. — Xżę *Koburski Gota* wyiechał z *Mnichowa* do *Koburga*, a syn iego *Albrecht* do *Włoch*. — Poseł ross: w *Mnichowie* P. *Seweryn* 18 b. m. uroczyście obchodził Imieniny N. Cesarza MIKOŁAJA. Król *Bawarski* otrzymał w podarunku od tegoż CESARZA przepyszny wazon malachitowy. — Cesarzowa wdowa *Brazylijska* Xiężna *Braganzy* wyiedzie do *Portugalji*, i dopiero w 3 lata wróci do *Niemiec*. — W ciele Xcia *Wrede* z trudnością zdołano znaleść kulę, która go ugodziła przed 25 laty pod *Hanau*; była całkiem obrosła tłustością. — Poseł rossi: w Wiedniu Hr. *Tatyszczew* w dniu Imienin N. Cesarza MIKOŁAJA, dał świetną ucztę dyplomatyczną, na której znajdował się także Xiążę *Metternich*.

Włochy. — Widowisko w teatrze *Pergola* w Florencji było bardzo świetne, cała rodzina W. Xcia *Toskańskiego* znajdowała się na niem. W. X. CESARZEWICZ Następca tronu rossyjskiego ukazał się w mundurze Hetmana Kozackiego. Jego liczny orszak zajmował 3 loże, w których świetne uniformy wzniecały powszechną uwagę. Przepyszny był także bal u Hrabiego *Orłowa*. Za wejściem Cesarzewicza muzyka zagrała narodowy hymn rossyjski. W. X. Cesarzewicz 13 b. m. miał wyiechać do *Rzymu*. — Marszałek *Maison* (Mezą) przybył do *Florencji*.

— Mnóstwo wychodców włoskich korzystaiąc z amnestji udzielonej przez Cesarza *Ferdynanda*, wraca w Medyolańskie.

Rozmaitości. — Donieśliśmy iuż o kilku przypadkach wściekania się słoni, tak iż musiano biedne zwierzęta otruć. Podróżnik austrjacki Baron *Higel* opowiada, że w Indjach używaią wcale nieszkodliwego lekarstwa na uspokoienie wściekłości (po indyjsku *mosti*) słonia, to iest 3 funtów stopionego masła, środek ten iest bardzo skuteczny, a zwierzę po iego zażyciu uspokaia się zupełnie. — Kapelusznik *Loeb* w *Temeswarze* zrobił z pluszu gatunek sukna odznaczaiący się miękkością, giętkością, wytwornością i trwałością, ale nieco za drogi, gdyż ieden surdut z tego sukna kosztuie 1200 zł. — Juljusz *Janin* (Żanę) następuiącym sposobem wygrał wieś. Hrabia D. iego przyiaciel podarował mu ią w sposób tak szlachetny, iakiego spodziewać się można tylko od wielkiego pana. Pewnego dnia wezwał Pana Juljusza aby mu odkupił kilka losów. Hrabia inne losy spalił, tak iż Juljusz *Żanę* wygrać musiał. — P. *Beriot* i śpiewaczka Paulina *Garcja* daią w *Paryżu* licznie odwiedzane koncerty. — *Rubens* ukończył był przepyszny obraz N. MARJI. Uczniowie iego zdołali prośbami skłonić sługę artysty, aby ich wpuścił do pracowni. Z chciwością wpadaią, ieden z nich dotyka się obrazu i ściera (farby ieszcze były świeże) głowę i prawą rękę. Sługa lubo przestraszony rychło iednak odzyskał przytomność. Zamknął młodych uczniów w pokoiu i przysiągł nikogo nie wypuścić, póki głowa i ręka nie będą przemalowane. Cóż czynić? Prośby i groźby nie skutkowały. Młodzi ludzie wybrali *Van-Dyka*, aby ten szkodę naprawił. Drżący wziął się do roboty. Nazaiutrz *Rubens* oglądaiąc obraz, rzekł z zadowoleniem: „Zaiste głowa i ręka udały mi się szczególniej.“ — Farbiarz w *Stutgardzie* trudniący się zarazem wywabianiem plam z sukien, wymyślił osobliwszy sposób powiększania swoich dochodów; iego czeladnik wieczorem oleiem obryzgiwał kosztowniejsze suknie Dam, a że fabryka tego pana była najlepsza w mieście, przeto wszystkie te suknie były do niego przysłane do oczyszczenia. — W tych dniach wyrobnik w Paryżu miał wejść do malarza na 2gie piątro, lecz z omyłki wszedł tylko na 1wsze piątro, Gospodyni domu wyglądała właśnie oknem, a usłyszawszy głos obcej osoby, obróciła się do niej, w tem postrzega, że ze stołu brakuie 2 srebrnych łyżek, natychmiast wołała o pomoc, rewiduią obcego, lecz zaginionych przedmiotów u niego nie znaleziono. Dopiero w godzinę po iego odejściu przekonała się Gospodyni, że łyżki zostały zaniesione przez kota pod ławkę. Natychmiast posyła po wyrobnika z przeproszeniem, lecz niewinnie posądzony zapozwał ią sądownie o wynagrodzenie. — Kompozytor *Meierbeer* napisał nową scenę do opery *Robert djabeł*, na wystąpienie młodego śpiewaka barona *Kandja*. — Spiewaczka Klara *Nowello* udaie się do *Petersburga*. — Cudzoziemiec przyiechawszy do znacznego miasta, przyiął w usługi faktora aby mu pokazywał osobliwości; między innemi życzył widzieć instytut oftalmiczny (choruiących na oczy). Faktor go zaprowadził. „Czy to tu iest ów instytut?“ pyta go cudzoziemiec. „Pewno, odrzekł zapytany: alboż Jegomość nie widzisz iak tam 2ch niewidomych *wygląda* z okna?“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zawistowski Hip: Dzie: z Probieł; Chmielewski Józ: Dzie: z Mokrzyc; Bielicki Jan Dzie: z Domaradzyna; Dorand Ign: Dzie: z Jasieńca; Kuszewski Józ: Dzie: z Ossowic; Chociszewski Jan Dzie: z Kuczek.

DONIESIENIA.

cy Długiej trzymaiącego, który wskaże Dobra, gdzie źródło na wysokiej górze, najzdrowszą wodę z kamienia wydaie, a przeto z wszelką łatwością i odpowiednie celowi urządzenie to dokonane być może.



Onegdaj przybył Landkuczer Szeffer z Drezna wygodnym powozem, może zabrać z sobą Passażerów do Wrocławia, Drezna, Berlina i t. d.; wiadomość w Kantorze, w Hotelu Drezdeńskim.

W zeszły Poniedziałek czyli w Wilją, wieczorem, Osoba iadąca z Nowego światu na ulicę Sto-Jańską, zgubiła PALATYNĘ ionatową, przy wsiadaniu do dorożki na Nowym świecie, lub też przy wysiadaniu na ulicy Sto-Jańskiej. Poczciwy znalazca raczy oddać za przyzwoitą nagrodą, do Profesora mieszkaiącego przy ulicy Nowy świat Nr 1274.



Do Składu A. Kucharkina przy ulicy Nowosenatorskiej w domu Bogka pod Nr 477 Lit: A. nadszedł 8my transport KAWJORU Astrachańskiego bardzo małosolnego i prasowanego; oraz MINOGÓW Kurlandzkich, ŁOSOSIA małosolnego, JARZĄBKÓW etc., gdzie wspomnionych artykułów po cenie miernej dostać można.

Do składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej Nr 497, na przeciw handlu W. Dobrycza, nadszedł 9ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego zupełnie małosolnego, oraz 1szy transport JARZĄBKÓW i CIECWIERZY Archangielskich, które sprzedawane będą po cenach umiarkowanych. *M. Szyrokow.*



W dniu 25 t. m. czyli w pierwsze święto, skradzione zostały we Wsi Zadybskiej Woli w Gub: Podlaskiej, Powiecie Żelechowskim, ze Stajni, 3 KONIE, skarogniady bez odmiany lat 8, Klacz skarogniada lat 9, przednie pęciny białe, poiazdowe; Klacz fornalska kara, bez odmiany, lat 5, na zadnie nogi włogawa; CHOMONT Ruskich z pasami i naszelnikami 3; Chomont Krakowskich z postronkami, po 2 płaty ponsowe maiących, 3; BRYCZKA zwana Łęczyńska. Kto z tej kradzieży co dostrzeże zatrzyma i da znać pod Nr 2260 przy ulicy Nalewki, do Gospodarza, odbierze sowitą nagrodę.

Z Biura Informacyjnego.

Odwołanie. Sposobem prostej omyłki zamieściwszy Pana Felixa *Rychowieckiego* w Kalendarzyku na rok 1838, w rzędzie Szlachty dziedzicznej, przez Radę Stanu zatwierdzonej, Biuro Informacyjne z polecenia Heroldji ogłasza, iż zamieszczenie to uważać należy za żadne i nie maiące żadnego znaczenia.

Do Dóbr donacyjnych w Gub: Augustowskiej położonych w bliskości Kalwarji, żądany iest ADMINISTRATOR z funduszami dostatecznemi na kaucją od Sgo Jana r. 1839; pragnący powziąść dokładniejszą wiadomość, zechce się zgłosić osobiście lub franko listownie do Biura Informacyjnego.

KUCHARZ dobry, znaiący się także i na Cukrach, życzy sobie służby stałej, przyjmie podobnież obowiązek na dnie lub miesiące; wiadomość w Biurze Infor:

Wczoraj wyciągnięte Nra 46. — 43. — 66. — 35. — 55.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro 32 raz *Robert djabeł.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Lektyka na przedaż. Mąż Pustelnik.* 12 raz *Icek sędzią.*

HERKULES *Rappo* dziś i iutro w b. Konserwatorjum.

FIGURY woskowe na Tłómackiem codzień.

F. Schultz ma zaczczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że iutro *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą w Oranżerji iego w Powązkach.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc*, od godziny 5tej.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600, Familją *Nitnerów* grać i śpiewać będzie wieczorem.

Familja *Keslerów* iutro uprzyiemniać będzie Muzyką Wokalną i Instrumentalną w Lokalu na Wiejskiej Kawie.

Familje *Ritzinger* i *Freudenschus*, iutro grać i śpiewać będą w Lokalu P. Ohma za Wolskiemi rogatkami. Zacznie się w pół do 4 z południa.

Dziś wieczorem, w Restauracji przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Paca, KWARTET Braci *Ładowskich* wykona rozmaite sztuki najnowsze; gdzie za pomierną cenę można dostać smaczną Kolacją i różnych Napoiów; iak niemniej Ponczu wybornego. Tamże iutro dostać można na Śniadanie Flaków, Kiełbasy z kapustą, Kołdonów, i t. p. Potraw.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Pasztet ze zwierzy: na gorąco z so:, Udziec sar: i Zaiąc z podle:, Indyk faszero: z kompu: iabłecz:, Polędwica z serde:, Pekeflejsz na gorąco, Potrawa z mostsarnich, Kotlety cielęce i Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Comber sar: z roż: z podle:, Indyk z roż: faszero: z sała:, Kwiczoły, Polędwica z roż: z kawjo:, Flaki z pieca i zwyczaj:, Potrawa z pulard z ryżem, Kotlety cielę: odbiia: z grosz:. KOLACJA: Zrazy a la nelson z grzyba:, Rozbratel wiedeń:, Kapłony z roż: z serdela:, Szczupak na zimno. Panny *Szwarc* grać i śpiewać będą pod czas Sniadania i Obiadu.